

Sygn. akt II AKa 245/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku II Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Dorota Rostankowska (spr.)

Sędziowie: SSA Danuta Matuszewska

SSO del. Marta Urbańska

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Tomaszewska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Malborku T. M.

po rozpoznaniu w dniu 27 września 2018 r.

sprawy

P. P. (1) s. W., ur. (...) w M.

oskarżonego z art. 157 § 2 i 4 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.; art. 209 § 1 k.k.; art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.; art. 280 § 2 k.k. w zb. z art. 157 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.; art. 279 § 1 k.k. w zb. z art. 288 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 20 marca 2018 r., sygn. akt **XIV K 4/17**

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie VII w ten sposób, że orzeczoną karę łączną pozbawienia wolności obniża do 10 (dziesięciu) lat;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałym zakresie;

III. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K. S. (1)- Zespół Adwokacki nr (...) w G., kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu w postępowaniu odwoławczym;

IV. zwalnia oskarżonego od opłaty za postępowanie odwoławcze, a jego wydatkami obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Gdańsku rozpoznawał sprawę **P. P. (1)** oskarżonego o to, że:

I. w dniu 7 maja 2016r. w M., w mieszkaniu przy ul. (...), kopiąc w okolice brzucha oraz po nogach D. K. spowodował u niej obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka przedramienia lewego, podbiegnięcia krwawe na ramieniu prawym 4/2 cm i podudziu prawym 1/3 cm, otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe na biodrze lewym 2/5 cm, otarcia naskórka w okolicy kości guzicznej o średnicy 1 cm, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu, przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio skazany wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4.08.2014r. sygn. akt XIV K 249/13 za przestępstwo z art.158 § 1 kk w zw. z art.64 § 1 kk na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i

inne, którą odbył w okresie od 23.12.2011r. do 1.02.2012r. i od 16.02.2012r. do 6.11.2013r., tj. o przestępstwo z art.157 § 2 i 4 kk w zw. z art.64 § 2 kk;

II. w okresie od 1 października 2015r. do lipca 2016r. w M., będąc zobowiązanym ustawą oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Malborku z dnia 27 maja 2013r. w sprawie sygn. akt RIIIC 91/13 do lożenia rat alimentacyjnych na rzecz swojego syna F. P. uporczywie uchylał się od wykonywania ciężącego na nim obowiązku, przez co naraził go na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych, tj. o przestępstwo z art.209 § 1 kk;

III. w dniu 8 lipca 2016r. w M., uderzając pięścią w twarz oraz uderzając nożem w lewy bark B. R., jak również używając zarzewia ognia rozpylonego z dezodorantu spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci: oparzeń twarzy pierwszego stopnia, otarcia naskórka na kolanach i łokciach, rany ciętej barku, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie narządów ciała na okres powyżej dni siedmiu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w punkcie I, tj. o przestępstwo z art.157 § 1 kk w zw. z art.64 § 2 kk;

IV. w dniu 25 lipca 2016r. w M., używając przemocy w postaci uderzeń pięścią w twarz i wielokrotnych kopnięć w głowę R. T., jak również używając niebezpiecznego narzędzia w postaci noża typu „maczeta” doprowadził pokrzywdzonego do stanu bezbronności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pieniądze w kwocie 580,-zł., przy czym na skutek pobicia i uderzeń noża R. T. doznał obrażeń ciała w postaci: rany ciętej o długości 10 cm barku lewego z uszkodzeniem powięzi, odłamanie fragmentu kostnego z wyrostka barkowego łopatki prawej, rany ciętej okolicy ciemieniowej lewej o długości 3 cm, rany ciętej okolicy łuku jarzmowego lewego o długości 2 cm, dwóch ran ciętych małżowiny usznej strony prawej, czterech ran ciętych przedramienia lewego z uszkodzeniem całkowitym ścięgna prostownika łokciowego nadgarstka w dwóch miejscach, rany ciętej okolicy podstawy V kości śródrezcza lewego od strony grzbietowej o długości 1 cm z całkowitym uszkodzeniem prostownika palca V, płatowej rany bocznej powierzchni palca V ręki lewej, rany ciętej palca 2 od strony grzbietowej na wysokości stawu międzypaliczkowego bliższego, rany ciętej o długości 3 cm grzbietu kciuka lewego na wysokości stawu międzypaliczkowego z częściowym uszkodzeniem ścięgna prostownika, rany podudzia lewego w 1/3 bliższej, rany płatowej przedramienia prawego 1/3 dalsza od strony grzbietowo-łokciowej z uszkodzeniem całkowitym ścięgna prostownika łokciowego nadgarstka, rany ciętej podstawy palca 5 dłoni prawej od strony grzbietowej długości 1 cm, rany grzbietu palca 3 na wysokości paliczka bliższego długości 3 cm, rany grzbietu palca 3 na wysokości paliczka bliższego długości 3 cm, rany bocznej palca 4 dłoni prawej długości 3 cm skutkujących rozstrojem zdrowia na okres powyżej dni siedmiu, przy czym zarzucanego czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w punkcie I, tj. o przestępstwo z art.280 § 2 kk w zb. z art.157 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. z art.64 § 2 kk;

V. w dniu 20 lutego 2016r. w M., działając wspólnie i w porozumieniu z inną ustaloną osobą, po uprzednim podważeniu okna dostał się do wnętrza salonu gier, po czym ze znajdującej się tam kasy dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 40,-zł., a następnie, po uprzednim wyłamaniu zamków kaset do automatów marki A. oraz K. dostał się do ich wnętrza, skąd dokonał kradzieży pieniędzy w kwocie 800,-zł., czym spowodował uszkodzenie podzespołów w postaci cashboxu, pięciu zamków, dwóch sztuk drzwi oraz hoppera o wartości 2080 zł, powodując straty w łącznej wysokości 2920,-zł. na szkodę (...) sp. z o. o., przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa, po odbyciu, w okresie od 6 listopada 2013r. do 6 lutego 2015r. części kary 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 sierpnia 2014r. w sprawie XIV K 249/14, łączącym m.in. wyrok Sądu Rejonowego w Malborku z dnia 8 maja 2012r., w sprawie II K 1143/11, którym orzeczono wobec P. P. (1) karę roku pozbawienia wolności za czyn z art.278 § 1 kk w zw. z art.64 § 1 kk, tj. o przestępstwo z art.279 § 1 kk w zb. z art.288 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. z art.64 § 2 kk.

Wyrokiem z dnia 20 marca 2018r. w sprawie sygn. akt XIV K 4/17:

I. oskarżonego P. P. (1) w granicach zarzutu opisanego w pkt. I części wstępnej wyroku uznał za winnego tego, że w dniu 7 maja 2016r. w M., szarpiąc D. K. – osobę pozostającą z oskarżonym we wspólnym pożyciu i wspólnie z nim zamieszkującą – przewrócił ją na łóżko, a następnie kilkakrotnie kopnął w okolice brzucha i nogi, powodując

obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka przedramienia lewego, podbiegnięcia krwawe na ramieniu prawym 4/2 cm i podudziu prawym 1/3 cm, otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawe na biodrze lewym 2/5 cm, otarcia naskórka w okolicy kości guzicznej o średnicy 1 cm, które to obrażenia naruszyły prawidłowe funkcjonowanie czynności narządów ciała na okres poniżej dni siedmiu, przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia w okresie od 23 grudnia 2011r. do 1 lutego 2012r. i od 16 lutego 2012r. do 6 listopada 2013r. kary łącznej roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 sierpnia 2014r. w sprawie XIV K 249/13, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 listopada 2014r. w sprawie II AKa 390/14, łączącym m.in. wyrok Sądu Rejonowego w Malborku z dnia 13 czerwca 2011r. w sprawie II K 284/11, na mocy którego wymierzono P. P. (1) karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo z art.158 § 1 kk w zw. z art.57a § 1 kk w zw. z art.64 § 1 kk oraz od odbycia w okresie od 6 listopada 2013r. do 6 lutego 2015r. kary roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem łącznym Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 4 sierpnia 2014r. w sprawie XIV K 249/13, zmienionym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 13 listopada 2014r. w sprawie II AKa 390/14, łączącym m.in. wyrok Sądu Rejonowego w Malborku z dnia 8 maja 2012r., w sprawie II K 1143/11, którym orzeczono wobec P. P. (1) karę roku pozbawienia wolności za czyn z art.278 § 1 kk w zw. z art.64 § 1 kk, to jest czynu, który zakwalifikowano jako występki z art.157 § 2 kk w zw. z art.64 § 2 kk, skazał go na mocy tego przepisu i za to, na mocy art.157 § 2 kk w zw. z art.64 § 2 kk wymierzył karę roku pozbawienia wolności;

II. oskarżonego P. P. (1) w zakresie czynu opisanego w pkt. II części wstępnej wyroku, przy ustaleniu, że czyn ten, przy zastosowaniu art. 4 § 1 kk zakwalifikował z art.209 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017r. uniewinnił od zarzutu;

III. oskarżonego P. P. (1) w granicach zarzutu opisanego w pkt. III części wstępnej wyroku uznał za winnego tego, że w dniu 8 lipca 2016r. w M. pobił B. R. w ten sposób, że zadał mu nożem cios w lewy bark, powodując powstanie obrażeń ciała w postaci rany ciętej barku lewego oraz uderzył kilkakrotnie pięściami po twarzy, powodując powstanie rany wargi górnej i dolnej od strony przedśionka jamy ustnej, a nadto, wykorzystując jako zarzewie ognia zapaloną zapalniczkę i dezodorant w sprayu z łatwopalną zawartością, płomieniem powstałym przez podpalenie zapalniczką strumienia cieczy wydobywającego się z dezodorantu przypalił twarz i usta B. R., powodując u niego obrażenia ciała w postaci rozległego oparzenia termicznego twarzy i szyi stopnia I/II, które to obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas przekraczający 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt. I wyroku, to jest czynu, który zakwalifikował jako występki z art.157 § 1 kk w zw. z art.64 § 2 kk, skazał go na mocy tych przepisów i za to, na podstawie art.157 § 1 kk w zw. z art.64 § 2 kk wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności;

IV. oskarżonego P. P. (1) w granicach zarzutu opisanego w pkt. IV części wstępnej wyroku uznał za winnego tego, że w dniu 25 lipca 2016r. w M., używając przemocy i posługując się niebezpiecznym przedmiotem w postaci noża typu maczeta o niestalonej masie i długości ostrza dokonał rozboju na osobie R. T. w ten sposób, że uderzył go maczetą w nogę, powodując powstanie rany ciętej podudzia lewego, a następnie przewrócił na ziemię i kilkakrotnie kopnął w głowę, powodując powstanie obrażeń ciała na czas nie przekraczający 7 dni, po czym zabrał w celu przywłaszczenia należące do pokrzywdzonego pieniądze w kwocie 580,-zł., przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt. I wyroku, to jest popełnienia czynu, który zakwalifikował z art.280 § 2 kk w zb. z art.157 § 2 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. z art.64 § 2 kk, skazał go na mocy tych przepisów i za to, przy zastosowaniu art.11 § 3 kk na mocy art.280 § 2 kk w zw. z art.64 § 2 kk wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności;

V. oskarżonego P. P. (1) w granicach zarzutu opisanego w pkt. IV części wstępnej wyroku uznał za winnego tego, że w dniu 25 lipca 2016r. w M., po dokonaniu przestępstwa opisanego w pkt. IV wyroku, zadał pokrzywdzonemu R. T. co najmniej 20 ciosów nożem typu maczeta o niestalonej masie i długości ostrza, powodując powstanie następujących obrażeń ciała:

- rany rąbanej o długości około 10 cm barku lewego z uszkodzeniem powięzi, odłamaniem fragmentu kostnego z wyrostka barkowego łopatki o wymiarach 1 x 2 cm;

- rany ciętej okolicy ciemieniowej lewej o długości 3 cm;
- rany ciętej okolicy łuku jarzmowego lewego o długości około 4 cm;
- rany ciętej czoła o długości 2 cm;
- dwóch ran ciętych małżowiny usznej po stronie prawej;
- czterech ran ciętych przedramienia lewego od strony grzbietowo-łokciowej w 1/3 dalszej przedramienia, każda o długości 5 cm z uszkodzeniem całkowitym ścięgna prostownika łokciowego nadgarstka w dwóch miejscach;
- rany ciętej okolicy podstawy V kości śródreżca lewego od strony grzbietowej długości 1 cm z całkowitym uszkodzeniem prostownika palca V;
- płatowej rany bocznej powierzchni palca V ręki lewej;
- rany ciętej palca 2 od strony grzbietowej na wysokości stawu międzypaliczkowego z częściowym uszkodzeniem mięśnia prostownika;
- rany płatowej przedramienia prawego 1/3 dalsza od strony grzbietowo-łokciowej z uszkodzeniem całkowitym ścięgna prostownika łokciowego nadgarstka;
- rany ciętej podstawy 2 palca ręki prawej od strony grzbietowej długości około 3 cm;
- rany ciętej podstawy palca 5 dłoni prawej od strony grzbietowej długości 1 cm;
- rany grzbietu palca 3 na wysokości paliczka bliższego długości 3 cm;
- rany bocznej powierzchni palca 4 dłoni prawej długości 3 cm;

oraz rany te następnie polał wódką, w wyniku czego pokrzywdzony R. T. doznał naruszenia prawidłowego funkcjonowania narządów ciała na czas powyżej dni siedmiu, przy czym czynu tego dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt. I wyroku, to jest popełnienia czynu, który zakwalifikował z art.157 § 1 kk w zw. z art.64 § 2 kk, skazał go na mocy tych przepisów i za to, na mocy art.157 § 1 kk w zw. z art.64 § 2 kk wymierzył karę 7 lat pozbawienia wolności;

VI. oskarżonego P. P. (1) uznał za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt. V części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art.279 § 1 kk w zw. z art.288 § 1 kk w zw. z art.11 § 2 kk w zw. z art.64 § 2 kk, z tym ustaleniem, że oskarżony dopuścił się popełnienia tego czynu w warunkach powrotu do przestępstwa opisanych w pkt. I wyroku, skazał go na mocy tych przepisów i za to, przy zastosowaniu art.11 § 3 kk na mocy art.279 § 1 kk w zw. z art.64 § 2 kk wymierzył karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności;

VII. na mocy art.85 § 1 i 2 kk, art.85a kk, art.86 § 1 kk połączył orzeczone wobec oskarżonego P. P. (1) jednostkowe kary pozbawienia wolności, wymierzając karę łączną 13 lat pozbawienia wolności;

VIII. na mocy art.63 § 1 kk zaliczył oskarżonemu P. P. (1) na poczet kary łącznej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 27 lipca 2016r. do dnia 20 marca 2018r.

IX. na mocy art.626 § 1 kpk i art.632 pkt 2 kpk wydatkami w części uniewinniającej obciążył Skarb Państwa oraz na mocy art.624 § 1 kpk oraz art.1, art.17 ust.1 i 2 ustawy z dnia z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa pozostałych kosztów sądowych, w tym od opłaty należnej z tytułu wymierzonej mu kary.

Apelację od wyroku wywiódł obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w pkt. III, IV, V, VI i VII - na rzecz oskarżonego P. P. (1) i zarzucając mu:

1/ obrażę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a to:

- art.7 kpk w zw. z art.2 § 2 kpk w zw. z art.4 kpk w zw. z art.410 kpk poprzez dokonanie dowolnej oceny zeznań świadków L. M. (1), R. T., T. R., G. R., K. R., A. D., P. P. (2) - złożonych w toku postępowania i uznanie, że są one rzeczowe, logiczne i co do istoty konsekwentne, a następnie dokonanie na ich podstawie ustaleń faktycznych, podczas gdy zeznania przywołanych świadków są niespójne, niejasne, sprzeczne wewnątrznie, a wręcz odwoływane przez niektórych z nich w postępowaniu jurysdykcyjnym - przy jednoczesnym bezzasadnym odmówieniu wiary wyjaśnieniom złożonym przez oskarżonego, w których nie przyznał się do winy,
- art.7 kpk w zw. z art.5 § 2 kpk w zw. z art.2 § 2 kpk w zw. z art.92 kpk w zw. z art.410 kpk w zw. z art.72 kpk poprzez ustalenie, że oskarżony dopuścił się czynów opisanych w pkt. III, IV, V i VI wyroku - w szczególności rozstrzygnięcie istniejących wątpliwości w tym zakresie poprzez przyjęcie domniemania wystąpienia zdarzeń opisanych w akcie oskarżenia, przy braku jednoznacznych dowodów, a więc rozstrzygnięcie powstałych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego, tym bardziej jeśli zważy się, iż:

a/ odnośnie pkt. III wyroku:

- pokrzywdzony B. R. zarówno w czasie zdarzenia jak też podczas pierwszego przesłuchiwania znajdował się pod wpływem środków odurzających - przyjmował je bowiem regularnie, a nadto w okresie inkryminowanym pomieszał z alkoholem. Podawał, że oskarżony nie spowodował u niego żadnych obrażeń, a te, które posiadał powstały w wyniku uderzenia o płot po wyskoczeniu przez okno, natomiast będąc przesłuchiwany po raz pierwszy nie podał, że bierze narkotyki. Sąd meriti nie tylko dowolnie przyjął zeznania tego świadka złożone w postępowaniu przygotowawczym za wiarygodne, co więcej uznał, iż korespondują z zeznaniami świadka L. M. (1). Ten ostatni (stan po udarze) podawał jednakże, iż nie pamięta co się działo, był pijany, a w trakcie pierwszego przesłuchania znajdował się pod wpływem alkoholu. Odwołanie wcześniejszych zeznań przez pokrzywdzonego B. R. (który oświadczył na rozprawie, iż nie jest to skutek obawy przed oskarżonym) winno skutkować szczególnie ostrożną oceną nie tylko jego relacji, ale także pozostałych świadków;

b/ odnośnie pkt. IV i V wyroku

- z uwagi na stanowisko pokrzywdzonego na rozprawie głównej i sprzeczności w zeznaniach innych świadków odnośnie przebiegu zdarzenia zasadnym było uwzględnienie wniosków oskarżonego o przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy świadkiem G. R. i świadkiem D. Z. oraz pokrzywdzonym. Nadto konfrontacji pomiędzy G. R. i świadkami: A. D., K. R. i P. P. (2).

I wreszcie zasadnym był - oddalony przez sąd meriti - wniosek o przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy świadkiem T. R. i pokrzywdzonym R. T..

Oddalenie wniosków przez sąd meriti miało istotny wpływ na ustalenia faktyczne. Nie podjęto dostatecznych starań w celu ustalenia miejsca pobytu świadka Z. (wezwanie w charakterze świadka jego matki, która mogła wskazać miejsce pobytu, a następnie przeprowadzenie czynności przesłuchania świadka Z. w drodze wideokonferencji). Okoliczności, na które miał być przesłuchany tenże świadek dotyczyły istotnych, a nie drugorzędnych ustaleń.

Z czynności konfrontacji jakie przeprowadził Sąd I instancji wyłania się mnóstwo sprzeczności o kapitalnym znaczeniu dla poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych. Sąd meriti dokonał wybiórczej analizy zeznań świadków do przyjętej a priori tezy sprawstwa oskarżonego. Tym bardziej, że jak podawał pokrzywdzony, w czasie przesłuchiwania go w szpitalu był po zabiegu operacyjnym i pod działaniem silnych leków na bazie opiatów, co w sposób istotny ograniczało jego możliwości odtwarzania zdarzeń i rzetelnej relacji z ich przebiegu. W tej sytuacji oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie M. B. (1) - lekarza, który miał wyrazić zgodę na przeprowadzenie czynności

z pokrzywdzonym w szpitalu - stanowi istotne uchybienie. Tym bardziej, że jak wynika z notatek urzędowych wnioskowany świadek nie wyrażał zgody na przesłuchanie;

c/ odnośnie pkt. VI wyroku:

- Sąd meriti oparł ustalenia na nagraniu video zarejestrowanym przez kamery monitoringu salonu gier, jednakże rozpoznanie na nim osoby oskarżonego ma charakter ustalenia dowolnego i nie może stanowić dowodu istotnego. Ślady linii papilarnych oskarżonego również nie mogą przesądzać o jego winie, bowiem był stałym bywalcem lokalu. Kapitalne znaczenie mają zatem wyjaśnienia G. D. - jedynie odczytane - bowiem zaprzeczył on obecności i udziałowi oskarżonego w dokonaniu tego przestępstwa.

2/ błąd w ustaleniach faktycznych, mogący mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na przyjęciu, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwala na przypisanie oskarżonemu popełnienie przestępstw opisanych w pkt. III, IV, V aktu oskarżenia, podczas gdy prawidłowa analiza tegoż materiału winna prowadzić do wniosku przeciwnego.

Z ostrożności procesowej podniósł zarzut rażącej niewspółmierności kary, wyrażającej się w wymierzeniu w pkt. VII zaskarżonego wyroku kary łącznej 13 lat pozbawienia wolności przy zastosowaniu zasady asperacji, podczas gdy zasadnym byłoby wymierzenie tejże kary na zasadzie pełnej absorpcji, jako spełniającej cele wychowawcze i resocjalizacyjne wobec oskarżonego.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, orzeczenie odmiennie co do istoty sprawy i uniewinnienie oskarżonego P. P. (3) od popełnienia zarzucanych mu czynów z pkt. III, I, V i VI wyroku

ewentualnie

o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

ewentualnie z ostrożności procesowej

o zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej kary łącznej - pkt. VII wyroku - i wymierzenie tej kary na zasadzie pełnej absorpcji.

Oskarżyciel publiczny złożył odpowiedź na apelację wnosząc o jej nieuwzględnienie.

Pisma zatytułowane „apelacja” i „wniosek o uzupełnienie apelacji” złożył oskarżony P. P. (1).

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona przez obrońcę oskarżonego okazała się częściowo zasadna, co skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia w zakresie orzeczonej kary łącznej. Brak było natomiast podstaw do uniewinnienia oskarżonego od przypisanych mu czynów (zapewne na skutek oczywistej omyłki pisarskiej skarżący błędnie określił nazwisko oskarżonego (P. zamiast (...)) składając wniosek o jego uniewinnienie (str.4 apelacji).

Na wstępie wskazać należy, że Sąd Apelacyjny w niniejszym uzasadnieniu nie ustosunkował się do zarzutów zawartych w pismach oskarżonego ujawnionych w trybie art.453 § 1 kpk, gdyż zgodnie z treścią art.446 § 1 kpk w odniesieniu do apelacji wywiedzionych od wyroków sądów okręgowych obowiązuje przymus adwokacko – radcowski a zatem tylko te podmioty (jeżeli skarżącym nie jest oskarżyciel publiczny) mają prawo do skutecznego wniesienia środka odwoławczego. Zarzuty formułowane przez oskarżonego osobiście podlegają ocenie jedynie w zakresie w jakim mogłyby stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, których zaistnienie Sąd II instancji zobowiązany jest uwzględniać z urzędu, niezależnie od zakresu zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Zarzutów mających charakter bezwzględnych przyczyn odwoławczych oskarżony nie podniósł w swych pismach.

Aprobaty Sądu odwoławczego nie zyskał zarzut mającej wpływ na treść orzeczenia obrazy przepisów postępowania wskazanych we wniesionym środku odwoławczym.

Nie ma racji skarżący podnosząc zarzut dowolnej oceny przez Sąd I instancji dowodów przeprowadzonych w sprawie. Poza sporem pozostaje, że świadkowie składali różniące się od siebie zeznania na kolejnych etapach postępowania. Jest to sytuacja często spotkana ale nie oznacza, że etap postępowania na jakim świadkowie składają zeznań stanowi sam w sobie podstawę do wnioskowania o ich wiarygodności. I tak zeznania składane na etapie postępowania jurysdykcyjnego tylko przez fakt składania ich przed sądem nie mogą zostać uznane za bardziej wiarygodne od tych składanych w postępowaniu przygotowawczym. Wszystkie bowiem depozycje podlegają swobodnej ocenie sądu, również w odniesieniu do pozostałych dowodów zgromadzonych w sprawie. Tymczasem skarżący wskazując tylko na korzystne dla oskarżonego elementy zeznań niektórych świadków, pomijając inne dowody przeprowadzone i ocenione przez Sąd Okręgowy zarzuca temu sądowi dowolność w ich ocenie. Taki zarzut nie może być uznany za trafny. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że Sąd Okręgowy złożył do prokuratury zawiadomienia o możliwości popełnienia przez świadków: B. R., R. T., K. R., A. D., P. P. (2) i L. M. (1) przestępstwa składania fałszywych zeznań (k.2104-2107 akt sprawy).

Skarżący podnosząc zarzut obrazy art.7 kpk w zw. z art.2 § 2 kpk w zw. z art.4 kpk w zw. z art.410 kpk wskazuje, że zeznania wymienionych w pkt I tiret pierwszy apelacji są niespójne, niejasne, sprzeczne wewnętrznie a częściowo odwołane w postępowaniu jurysdykcyjnym. Sąd Okręgowy dostrzegł różnice w zeznaniach świadków: L. M. (1) (str.21-22), R. T. (str.23-24) i odniósł się do nich w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżący, że uznał ich zeznania za konsekwentne. Wnikliwie ocenił również zeznania świadków: T. R. (str.24-25), G. R. (str.25-26), K. R. i A. D. (str.26) oraz P. P. (2) (str.27). Z uwagi na fakt, że zarzut w tym zakresie nie został rozwinięty w uzasadnieniu apelacji, Sąd II instancji odwołuje się w tym miejscu do rozważań Sądu I instancji, które w pełni w tym zakresie akceptuje nie widząc podstaw do ponownego przytaczania ich w tym miejscu. Skarżący zarzucając Sądowi Okręgowemu błędną ocenę tych dowodów zdaje się nie dostrzegać że przed jej dokonaniem Sąd ten odniósł się do innych dowodów i dopiero po ich kompleksowej ocenie orzekł o wiarygodności lub jej braku poszczególnych dowodów a w ich oparciu o winie oskarżonego w popełnieniu przypisanych mu czynów. I tak zeznania świadka L. M. (1), na których zdaje się (bo nie pisze o tym wprost) opierać skarżący tezę o braku winy oskarżonego P. P. (1) w popełnieniu przestępstwa na szkodę B. R. pozostają w sprzeczności nie tylko z jego własnymi złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego ale również z zeznaniami pokrzywdzonego B. R., świadka D. B. i opinią sądowo – lekarską (niekwestionowaną przez skarżącego). Również pokrzywdzony R. T. na etapie postępowania jurysdykcyjnego odwołał złożone w postępowaniu przygotowawczym a obciążające oskarżonego zeznania. Także i w tym przypadku zeznania złożone w postępowaniu jurysdykcyjnym zostały ocenione przez Sąd Okręgowy jako niewiarygodne, gdyż pozostawały w sprzeczności z opinią sądowo – lekarską (również i w tym przypadku niekwestionowaną przez skarżącego), stanem faktycznym (również niekwestionowanym) co do ilości ran doznanych przez pokrzywdzonego w inkryminowanym czasie, konsekwentnymi zeznaniami świadka T. R. i uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadków: G. R. i D. Z.. Prezentowane natomiast na rozprawie stanowisko świadka R. T. jakoby doszło do sfalszowania protokołów jego przesłuchania w śledztwie zostało uznane za niewiarygodne jako sprzeczne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadków sporządzających te protokoły: T. C. i G. P. a wiarygodność zeznań tych świadków nie została zakwestionowana przez skarżącego. Odnosząc się do stanowiska skarżącego, jakoby świadek R. T. był przesłuchiwany po operacji, kiedy znajdował się pod działaniem silnych leków na bazie opiatów podkreślenia wymaga, że operacja R. T. miała miejsce w dniu 25 lipca 2016r. (k.136 akt sprawy, opinia sądowo – lekarska – k.183 akt sprawy), zaś jego przesłuchanie dopiero w dniu 28 lipca 2016r. (k.146 akt sprawy). Brak jest zatem podstaw do uznania, że znajdował się wówczas pod działaniem leków związanych z operacją jakiej został poddany. Z tego względu oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie świadka M. B. (2) (nie zaś B. jak wskazał skarżący – str.3 apelacji) nie może być uznane za uchybienie procesowe Sądu I instancji. Prawnie irrelevantna jest kwestia braku zgody świadka na przesłuchanie, gdyż zgodnie z treścią art.177 § 1 kpk poza wyjątkami określonymi w ustawie, które nie mają zastosowania w przedmiotowej sprawie, świadek ma obowiązek złożenia zeznań. Na marginesie zatem jedynie wskazać należy, że z protokołu przesłuchania świadka R. T. w dniu 28 lipca 2016r. nie wynika aby sprzeciwiałby się on przesłuchaniu. Zeznania świadków: K. R. i A. D. co do narzędzia jakim oskarżony spowodował obrażenia u R.

T. (świadkowie twierdzą, że to była butelka) pozostają w sprzeczności nie tylko z konsekwentnymi i uznanymi za w pełni wiarygodne zeznaniami świadka T. R. ale również z opinią sądowo – lekarską wykluczającą aby do powstałych u pokrzywdzonego R. T. obrażeń doszło na skutek użycia butelki (k.2029 akt sprawy). Również zeznania świadka G. R. jedynie częściowo zostały uznane przez Sąd Okręgowy za wiarygodne. Podkreślenia jednak wymaga, że świadek nie widziała istoty zdarzeń opisanych w pkt. IV i V zaskarżonego orzeczenia, gdyż wcześniej wyszła z mieszkania. Odnosząc się do zeznań świadka P. P. (2) wskazać należy, że zostały one uznane przez Sąd I instancji za nierzetelne tylko w tym zakresie w jakim świadek zaprzeczył aby oskarżony w inkryminowanym czasie miał przy sobie maczetę. Sąd podniósł w tym zakresie sprzeczność tej relacji z konsekwentnymi zeznaniami świadka T. R.. Wskazać należy zatem również na sprzeczność tego stanowiska z zasadami logiki. Skoro bowiem, co wynika z konsekwentnych zeznań świadka T. R., oskarżony w inkryminowanym czasie posiadał przy sobie tego rodzaju narzędzie (o jego użyciu przeciwko pokrzywdzonemu świadczą wnioski opinii sądowo – lekarskiej) a świadek P. P. (2) wpuszczał go do mieszkania to słusznie Sąd Okręgowy za niewiarygodne uznał jego twierdzenie, że tego narzędzia u oskarżonego nie widział. Zeznania świadka T. R., przed sądem słuchanej w obecności biegłego psychologa (k.1001 akt sprawy) były konsekwentnie w toku całego postępowania, zostały uznane przez Sąd Okręgowy za wiarygodne a skarżący nie przedstawia argumentów pozwalających zakwestionować tę ocenę sądu.

Odnosząc się do zarzutu nieprzeprowadzenia przez Sąd Okręgowy konfrontacji między świadkiem T. R. a świadkiem R. T., wskazać należy, że wniosek oskarżonego związany ze świadkiem T. R. dotyczył jej konfrontacji ze świadkiem D. Z., nie zaś R. T. (k.1184 akt sprawy). Lektura akt sprawy nie daje podstaw do twierdzenia, że zostały złożone wnioski o przeprowadzenie konfrontacji między świadkiem G. R. a świadkami: A. D., R. T., D. Z., K. R. i P. P. (2). Zarzut zatem, że wnioski oskarżonego o przeprowadzenie konfrontacji między wskazanymi wyżej świadkami zostały oddalone, co miało mieć wpływ na treść orzeczenia nie może zostać uznany za trafny.

Nie sposób również za zasadny uznać zarzutu nieprzesłuchania w toku postępowania jurysdykcyjnego świadka D. Z.. Sąd Okręgowy bowiem bezskutecznie podejmował próby wezwania świadka ostatecznie odczytując jego zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym w trybie art.391 § 1 i 2 kpk (k.1183v akt sprawy). Nie sposób podzielić stanowiska skarżącego, że Sąd I instancji winien wezwać w charakterze świadka matkę świadka, która mogła znać miejsce jego pobytu skoro brak jest podstaw do twierdzenia, że taką wiedzę posiada; informacji o braku wiedzy w tym zakresie udzielała siostra świadka (k.1145 akt sprawy). Wobec faktu, że nie ustalono miejsca pobytu D. Z., nie sposób było przesłuchać go w drodze wideokonferencji. Nadto wskazać ponownie należy, że złożone na etapie postępowania przygotowawczego zeznania tego świadka znalazły potwierdzenie w uznanych za wiarygodne zeznaniach świadków: R. T., T. R., G. R. oraz we wnioskach opinii sądowo – lekarskiej.

Aprobatę Sądu II instancji zyskała również dokonana przez Sąd Okręgowy ocena wiarygodności zeznań świadka B. R. (str.20-21 uzasadnienia). Podkreślenia wymaga, że świadek był trzykrotnie przesłuchiwany w toku postępowania przygotowawczego w przedmiotowej sprawie za każdym razem w sposób tożsamy w zakresie istotnym dla odpowiedzialności karnej oskarżonego P. P. (1) opisując przebieg inkryminowanego zdarzenia, w którym jest pokrzywdzonym. Nie sposób zatem podzielić stanowiska skarżącego, że świadek nie był w stanie złożyć wiarygodnych zeznań z uwagi na znajdowanie się w czasie zdarzenia pod wpływem alkoholu. Wbrew twierdzeniom skarżącego, uznane za wiarygodne zeznania świadka B. R. znalazły potwierdzenie nie tylko w również cechujących się wiarygodnością zeznaniach świadka L. M. (1) (nie zaś (...) jak zapewne na skutek oczywistej omyłki pisarskiej wskazano w pkt. I a na str.2 apelacji) – Sąd Apelacyjny czynił już w niniejszym uzasadnieniu rozważania co do oceny wiarygodności zeznań tego świadka, do których się odwołuje - ale również w zeznaniach świadka M. T., D. B., opinii sądowo – lekarskiej i uznanych za wiarygodne zeznaniach świadka K. S. (2).

Aprobatę Sądu II instancji zyskały również dokonane przez Sąd I instancji czynności procesowe w zakresie czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. VI zaskarżonego orzeczenia, jak również ocena dowodów związanych z tym zarzutem. Sąd Apelacyjny po zapoznaniu się z opinią z zakresu badań wizyjnych (k.650 akt sprawy) nie podziela stanowiska skarżącego, że ustalenie Sądu I instancji, iż z nagrania video jednoznacznie wynika, że jedną z osób które dokonały kradzieży z włamaniem jest oskarżony P. P. (1) jest ustaleniem dowolnym. Nie sposób również podzielić stanowiska skarżącego, że zabezpieczone w toku postępowania ślady linii papilarnych oskarżonego nie stanowią

dowodu potwierdzającego jego sprawstwo, gdyż był on stałym bywalcem lokalu. Podkreślenia bowiem wymaga, że ślady te ujawniono na uszkodzonej kasetce na pieniądze (...) nie zaś w miejscu ogólnodostępnym dla klientów lokali.

Swobodnej ocenie Sądu I instancji zostały poddane również wyjaśnienia oskarżonego co do każdego z zarzucanych mu przestępstw (str.27-29 uzasadnienia). Nie jest zatem tak jak twierdzi skarżący, że odmówienie im wiary było bezzasadne. Wskazać w tym miejscu należy, że oskarżony w polskim procesie karnym nie ma obowiązku mówienia prawdy, dostarczania dowodów swej winy a linię obrony może kształtować dowolnie. Jego wyjaśnienia jednak, podobnie jak każdy inny dowód, podlegają swobodnej ocenie sądu. Swoją pogląd co do wiarygodności wyjaśnień oskarżonego sąd orzekający opiera zatem nie tylko odnosząc się do nich ale również do swobodnie ocenionych pozostałych dowodów w sprawie. Z uwagi na fakt, że skarżący nie wskazał konkretnych zarzutów jakie stawia dokonanej przez Sąd Okręgowy ocenie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego P. P. (1) wskazując jedynie na fakt, że nie przyznał się do popełnienia przypisanych mu przestępstw, Sąd Apelacyjny odwołuje się do argumentów przedstawionych w tym zakresie przez Sąd I instancji i uzupełnionych uwagami poczynionymi we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia przy omawianiu zarzutów związanych z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną wiarygodności świadków.

Nie ma racji skarżący twierdząc, że zgromadzone w przedmiotowej sprawie dowody są niepełne do wydania rozstrzygnięcia. Podnosząc zarzut nieujawnienia dowodów pozwalających na pewne ustalenie sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów apelujący nie wskazuje jakie to dowody nie zostały ujawnione przez Sąd Okręgowy a sąd odwoławczy nie stwierdza aby jakieś dowody istotne dla przedmiotowej sprawy nie zostały w prawidłowy sposób ujawnione. Nie jest również tak jak twierdzi skarżący, że Sąd I instancji oparł się na przypuszczeniach, poczynione bowiem przez niego ustalenia faktyczne są pewne i w należyty sposób uzasadnione. Okoliczność, że nie są one zgodne z oczekiwaniami oskarżonego i jego obrońcy nie może sama w sobie implikować uznania, że są nieprawidłowe. Nie doszło zatem do obrazy art.410 kpk.

Nie jest również tak jak twierdzi skarżący, że Sąd Okręgowy z naruszeniem art.7 kpk dokonał wybiórczej oceny materiału dowodowego. To obrońca oskarżonego zdaje się nie dostrzegać wszystkich dowodów przeprowadzonych w sprawie akcentując tylko te korzystne dla oskarżonego (Sąd Apelacyjny nie czyni oczywiście z tego zarzutu pod adresem apelującego, gdyż rolą obrońcy jest wskazywanie na takie aspekty sprawy, które są korzystne dla reprezentowanego przez niego oskarżonego) nie oznacza, że Sąd Okręgowy dopuścił się obrazy art.2 § 2 kpk. Na Sądzie bowiem ciąży obowiązek dochodzenia do prawdy i w tym procesie opiera się również na dowodach niekorzystnych dla oskarżonego, czym realizuje dyrektywę określoną w art.4 kpk.

Nie ma również racji skarżący twierdząc, że w przedmiotowej sprawie doszło do obrazy art.5 § 2 kpk. Wskazać w tym miejscu należy, że zasada unormowana w tym przepisie nie może stwarzać pretekstu do uproszczonego traktowania wątpliwości. Jak bowiem wyraźnie wynika z jego brzmienia, reguła ta ma zastosowanie dopiero wtedy, gdy mimo wszelkich starań organu prowadzącego postępowanie nie da się usunąć występujących wątpliwości. Jest to więc swoista „ostateczność” – „dyrektywa ostatecznego wyjścia”. W szczególności jest to widoczne w następującym poglądzie Sądu Najwyższego: „Zasada in dubio pro reo odnosi się w praktyce do zagadnień związanych z ustaleniami faktycznymi, nie wolno jednak rozumieć jej jako reguły swoistego, uproszczonego traktowania wątpliwości. Wszelka wątpliwość w zakresie ustaleń faktycznych powinna być wyjaśniona i usunięta przez wszechstronną inicjatywę dowodową organu procesowego i gruntowną analizę całego dostępnego materiału dowodowego. Dopiero wtedy, gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją wytłumaczyć w sposób korzystny dla oskarżonego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.06.1991r. w sprawie WR 107/91, OSNKW 1992/1-2/14). Przede wszystkim należy bowiem podnieść, iż wątpliwości, o jakich mowa w art.5 § 2 kpk to wątpliwości Sądu, a nie strony procesowej wyrażającej odmienny pogląd w przedmiocie oceny całokształtu ujawnionego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych oraz że za nietrafną należy uznać interpretację zasady in dubio pro reo, jako powinności czynienia ustaleń w oparciu o dowody najbardziej korzystne dla oskarżonego. Nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy przepisu art.5 § 2 kpk podnosząc wątpliwości strony, a konkretnie obrońcy oskarżonego co do treści ustaleń faktycznych, bowiem dla oceny czy w sprawie doszło do naruszenia zasady in dubio pro reo istotne jest jedynie to czy sąd powziął

wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego (patrz: wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15.07.2010r. w sprawie II AKa 183/10, Przegląd Orzecnictwa Sądu Apelacyjnego w Gdańsku nr (...)). Sąd odwoławczy nie podziela poglądu apelującego jakoby Sąd I instancji rozstrzygnął nie dające się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego. Sąd Okręgowy bowiem całkowicie wyczerpał inicjatywę dowodową aby ustalić fakty zgodnie z rzeczywistym przebiegiem i wyjaśnił nasuwające się w tym zakresie wątpliwości. Znalazło to odzwierciedlenie w uzasadnieniu stanowiącym umotywowanie wyroku – zawiera ono przekonującą analizę wszystkich przeprowadzonych dowodów. Nawet jeżeli z materiału dowodowego wynikają różne wersje wydarzeń, to nie jest to równoznaczne z istnieniem niedających się usunąć wątpliwości w rozumieniu art.5 § 2 kpk, bo w takim przypadku sąd orzekający zobowiązany jest do dokonania ustaleń na podstawie swobodnej oceny dowodów i dopiero wówczas, gdy wątpliwości nie zostaną usunięte, należy tłumaczyć je na korzyść oskarżonego (patrz: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16.06.2005r. w sprawie KK 257/04, OSNKW 2005/9/86). W realiach rozpoznawanej sprawy takie okoliczności nie miały miejsca gdyż Sąd Okręgowy ocenił w sposób swobodny wszystkie dowody zgromadzone w sprawie i na ich podstawie ustalił w sposób pewny (a nie domniemany) stan faktyczny. Okoliczność, że skarżący tej oceny nie podziela a wyjaśnienia oskarżonego nie potwierdzają ustaleń poczynionych przez sąd, nie implikuje uznania, że doszło do nieusuwalnych wątpliwości, które winne zostać poczytane na korzyść oskarżonego.

Wobec powyższego aprobaty Sądu Apelacyjnego nie zyskał również zarzut mającego wpływ na treść orzeczenia błędu w ustaleniach faktycznych a przypisanie oskarżonemu P. P. (1) popełnienia przestępstw opisanych w pkt. III, IV i V aktu oskarżenia znajduje pełne uzasadnienie.

Zasadny natomiast okazał się podniesiony przez skarżącego zarzut rażącej niewspółmierności kary łącznej orzeczonej wobec oskarżonego P. P. (1), choć argumenty podniesione na jego poparcie nie są w pełni trafne. Brak jest również podstaw do uznania, że kara łączna w przedmiotowej sprawie winna być wymierzona na zasadzie absorpcji.

Bezsprzecznie Sąd I instancji ma ustawowo zagwarantowaną swobodę w ferowaniu wyroku, w tym kształtowania wymiaru kary. Rolą zaś sądu odwoławczego w tym zakresie jest kontrola, czy granice swobodnego uznania sędziowskiego, stanowiącego zasadę sądowego wymiaru kary nie zostały przekroczone w rozmiarach nie dających się zaakceptować. Ustawa traktuje jako podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący (art.438 pkt 4 kpk), a która zachodzić może tylko wówczas, gdy na podstawie ujawnionych okoliczności, które powinny mieć zasadniczy wpływ na wymiar kary, można byłoby przyjąć, iż zachodziłaby wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez Sąd I instancji, a karą, jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej w następstwie prawidłowego zastosowania w sprawie dyrektyw wymiaru kary. Na gruncie art.438 pkt.4 kpk nie chodzi bowiem o każdą ewentualną różnicę w ocenach co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczasową nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco niewspółmierną”, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się wręcz zaakceptować. Innymi słowy zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen można zasadnie podnieść tylko wówczas, gdy orzeczona kara, jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – a więc, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą. Należy również odwołać się do od dawna utrwalonego w judykaturze i doktrynie poglądu, że zarzut rażącej niewspółmierności kary nie wymaga wskazania nowych, nieznanych sądowi okoliczności, polegać bowiem może na wykazaniu, że okoliczności prawidłowo ustalone mają takie znaczenie i ciężar gatunkowy, których bądź orzeczona kara nie uwzględnia w ogóle, bądź uwzględnia je w stopniu niedostatecznym (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.10.1974r. w sprawie V KRN 78/74, OSNKW 1974, poz.34). Mając na względzie, by rozmiar represji karnej był w pełni adekwatny do stopnia społecznej szkodliwości czynu oskarżonego i winy oraz spełniał swoje cele wychowawcze i zapobiegawcze, a także by uwzględniał wpływ, jaki orzeczona kara powinna wywrzeć w kierunku ugruntowania w społeczeństwie prawidłowych ocen prawnych i stosownego do tych ocen postępowania, jak i potwierdzenie przekonania, że w walce z przestępczością zwycięża praworządność, a sprawca jest sprawiedliwie karany, Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do utrzymania orzeczonej przez Sąd Okręgowy wobec oskarżonego P. P. (1) kary łącznej.

Na wstępie wskazać należy, że orzeczone wobec oskarżonego P. P. (1) w przedmiotowej sprawie kary jednostkowe pozbawienia wolności, choć surowe, nie cechują się rażącą surowością a tylko taka cecha mogłaby skutkować ich obniżeniem w toku kontroli instancyjnej. Skarżący w tym zakresie nie podnosi żadnych zarzutów co zwalnia sąd odwoławczy od czynienia szerszych rozważań w tym zakresie.

Nie sposób jednak uznać aby w realiach rozpoznawanej sprawy karą spełniającą dyrektywy określone w przepisie art.53 kk i zasady orzekania kary łącznej była kara łączna pozbawienia wolności w wymiarze 13 lat.

Zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie i doktrynie stanowiskiem, przy wymiarze kar łącznych bierze się pod uwagę stopień związku między poszczególnymi przestępstwami, ich łączność przedmiotową i podmiotową. Im związek ten jest ściślejszy, tym bardziej przeważa absorbowanie poszczególnych kar, im luźniejszy – ich kumulacja. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia nie wynika aby dyrektywy te były przedmiotem rozważań Sądu I instancji. Tymczasem wskazać należy, że łączność przedmiotowa i podmiotowa między przestępstwami przypisanymi oskarżonemu P. P. (1) jest dość ścisła. Jeżeli chodzi o łączność podmiotową to z pięciu przestępstw przypisanych oskarżonemu P. P. (1), dwa cechuje bardzo ścisły związek podmiotowy, popełnione bowiem zostały na szkodę tego samego pokrzywdzonego. Odnosząc się do związku przedmiotowego wskazać należy, że jest on jeszcze bardziej ścisły, gdyż trzy z pięciu przestępstw zostały skierowane przeciwko temu samemu dobru chronionemu prawem, tj. życiu i zdrowiu, dwa zaś przeciwko mieniu. Ścisły jest też związek czasowy między przestępstwami przypisanymi oskarżonemu: wszystkie pięć zostały popełnione w okresie nieco ponad 5 miesięcy (od 20 lutego do 25 lipca), przy czym dwa z nich (przypisane w pkt. IV i V) zostały popełnione tego samego dnia.

Sąd Odwoławczy mając na uwadze powyższe wywody, ogólne i szczególne zasady wymiaru kary, zwłaszcza potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa oraz przy uwzględnieniu faktu, iż zgodnie z zasadą absorpcji skazany miałby do odbycia karę 7 lat pozbawienia wolności, zaś zgodnie z zasadą kumulacji i biorąc pod uwagę treść przepisu art.86 § 1 kk - karę 20 lat pozbawienia wolności uznał, że karą współmierną będzie kara łączna 10 lat pozbawienia wolności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną w pkt. VII karę łączną pozbawienia wolności obniżył do 10 lat.

W pozostałym zakresie, nie stwierdzając zaistnienia przesłanek z art.439 kpk i art.440 kpk zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy.

Na mocy przepisów § 2 , § 4 ust.1, § 17 ust.2 pkt.5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu Sąd II instancji orzekł o kosztach obrony z urzędu udzielonej oskarżonemu P. P. (1) w postępowaniu odwoławczym.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art.626 § 1 kpk w zw. z art.624 § 1 kpk w zw. z art.634 kpk zwalniając oskarżonego od obowiązku ich ponoszenia i obciążając nimi Skarb Państwa. Uznał bowiem, że biorąc pod uwagę jego aktualną sytuację finansową oraz przewidywany czas izolacji więziennej obciążanie go nimi jest niecelowe.